

KONFERENCJA „DAWNE INFLANTY POLSKIE:  
DZIEDZICTWO I HISTORIA”

W dniach 18–19 XI 2010 r. odbyła się w Krakowie międzynarodowa konferencja naukowa poświęcona kulturze i historii dawnych Inflant Polskich, gromadząc licznych historyków i literaturoznawców z Łotwy i Polski. Jej organizatorami były następujące instytucje: Instytut Badań nad Dziedzictwem Kulturowym Europy, Centrum Studiów Humanistycznych Uniwersytetu Jagiellońskiego, Wydział Polonistyki Uniwersytetu Jagiellońskiego oraz Ministerstwo Kultury i Dziedzictwa Narodowego. Konferencja została sfinansowana z funduszy przyznanych przez Instytut Badań nad Dziedzictwem Kulturowym Europy, Ministerstwo Nauki i Szkolnictwa Wyższego oraz Ministerstwo Kultury i Dziedzictwa Narodowego. Główny ciężar organizacyjny konferencji spoczął na dr. hab. Krzysztofie Zajasie z Wydziału Polonistyki Uniwersytetu Jagiellońskiego (UJ) oraz młodych historykach związanych z Instytutem Historii Uniwersytetu w Białymstoku: mgr Katarzynie Wiszowatej-Walczak, mgr. Wojciechu Walczaku oraz mgr. Karolu Łopateckim.

Pierwsza część obrad odbyła się w Auli Collegium Novum Uniwersytetu Jagiellońskiego, pod przewodnictwem prof. Tadeusza Bujnickiego (UJ). Zainaugurowały ją krótkie powitania uczestników konferencji, wygłoszone kolejno przez dr. hab. Krzysztofa Zajasa i prof. Jacka Popiela, dziekana Wydziału Polonistyki UJ. Następnie zebrani zostali przywitani przez sekretarza ambasady Łotwy Andrisa Līvmanisa, występującego tu w imieniu ambasadora Einarsa Semanisa, który musiał zrezygnować z udziału w otwarciu konferencji, wobec konieczności uczestnictwa w odbywających się w tym dniu uroczystościach święta niepodległości Łotwy. Jako ostatnia głos zabrała dr Dorota Janiszewska-Jakubiak z Ministerstwa Kultury i Dziedzictwa Narodowego, odczytując list skierowany do uczestników konferencji, przekazany przez Piotra Żuchowskiego, sekretarza stanu Ministerstwa Kultury i Dziedzictwa Narodowego i generalnego konserwatora zabytków. Kończąc oficjalny wstęp, K. Zajas przypomniał zebranym plan obrad oraz podał podstawowe informacje na temat ich organizacji.

Po przejściu do właściwej części obrad jako pierwszy głos zabrał prof. Ēriks Jēkabsons (Latvijas Universitāte), prezentując referat pt. „Czynnik polski w historii Łotwy: wątek inflancki”. Referent poruszył takie zagadnienia, jak wielokulturowość i wieloetniczność dawnej i współczesnej Łatgalii (dawnych Inflant Polskich) czy problem częstego przeciwstawiania, nie tylko w starszej historiografii łotewskiej, raczej negatywnie ocenianych „czasów polskich” (tj. okresu między 1561 a 1621 r., kiedy większa część współczesnej Łotwy wraz z Rygą była położona w granicach

państwa polsko-litewskiego), „dobrym czasem szwedzkich” (tj. okresowi panowania szwedzkiego w latach 1621–1721). Referent dokonał również omówienia najważniejszych wydarzeń z dziejów Inflant Polskich, prezentując przy okazji 2 kafle wydobyte podczas wykopalisk prowadzonych w 1982 r. na terenie „zamku” Platearów w Indrycy (fot. Lielindrica). Wracając do wątku skomplikowanego kontekstu narodowościowego współczesnej Łatgalii, podkreślił istnienie przed pierwszą wojną światową zjawiska silnej polonizacji łatgalskich chłopów. Następnie, koncentrując uwagę na Polakach mieszkających na terenie dawnych Inflant Polskich, streścił ich losy po pierwszej wojnie światowej, poruszając m.in. takie wydarzenia, jak udział polskich żołnierzy w walkach z oddziałami sowieckimi w okolicach Dyneburga (fot. Daugavpils) w 1920 r. Prezentując obraz Polaków w oczach Łotyży (szczególnie chłopów łatgalskich) w okresie międzywojennym, Ē. Jēkabsons stwierdził, że oscylował on wokół takich stereotypów, jak człowiek walczący o wolność ojczyzny, patriota (co jest ewidentnym echem wydarzeń XIX w., przede wszystkim polskich powstań) czy ziemianin-konserwatysta. W drugiej połowie okresu międzywojennego obraz ten zaczęli zmieniać przybywający na teren Łotwy robotnicy rolni, rekrutujący się przede wszystkim spośród najbiedniejszych mieszkańców wsi wschodnich regionów Drugiej Rzeczypospolitej. Referent podkreślił, że przez te właśnie stereotypy (patriota, konserwatywny ziemianin i robotnik rolny) wykształcił się obraz Polaków, funkcjonujący na terenie współczesnej Łotwy, przy czym dominującym jego elementem pozostał nadal wątek patriotyczny. Kontynuując zagadnienie polskich śladów w dziejach i kulturze Łatgalii, prof. Jēkabsons przywołał postać dowódcy obrony Wizny w 1939 r., kpt. Korpusu Ochrony Pogranicza Władysława Raginisa, który urodził się w Dyneburgu. Świadomie pomijając okres drugiej wojny światowej, wspominał jednak o symbolicznej w wymowie działalności polsko-łotewskiego oddziału partyzanckiego, dowodzonego przez Łotyższczytanę noszącego pseudonim „Poniatowski”. Na zakończenie zwrócił uwagę na wpływ języka polskiego na język łotewski, a przede wszystkim dialekt łatgalski, podkreślając ponadto wyraźną obecność tytułowego „czynnika polskiego” w kulturze współczesnej Łotwy.

Kolejny, bogato ilustrowany referat, zatytułowany „Kościół parafialny w Stolerowej w kontekście sztuki XVIII w. i dziedzictwa architektonicznego Inflant Polskich”, został wygłoszony przez znaną łotewską historyk sztuki, dr Rutę Kaminską (Latvijas Mākslas akadēmija). Poświęcono go nieistniejącej już drewnianej świątyni katolickiej w miejscowości Stolerowa (fot. Stolērovā), położonej we współczesnym okręgu rzeżyckim (fot. Rēzeknes Rajons). Kościół pw. Świętej Trójcy wznosił około 1770 r. właściciel osady Ignacy Sokołowski. Drewniana świątynia, mimo, że w połowie XIX w. chyliła się ku upadkowi, po gruntownej renowacji w drugiej połowie stulecia przetrwała w nienaruszonym stanie drugą wojnę światową. W 1968 r., na krótko przed rozpoczęciem prac renowacyjnych, została jednak całkowicie strawiona przez ogień, najprawdopodobniej w wyniku umyślnego podpalenia. W latach dziewięćdziesiątych ubiegłego stulecia w miejscu zniszczonego

kościół wzniesiono nowy, ceglany, umieszczając w nim część wyposażenia ocalałego z pożaru poprzednika. Referentka, zwracając uwagę na występujące podobieństwa w układzie, formie i wyposażeniu stolerowskiej świątyni w porównaniu z innymi drewnianymi kościołami wznoszonymi w drugiej połowie XVIII w. na terenie Inflant Polskich, podkreśliła jej duże, jak na ówczesne czasy, rozmiary. Posługując się zachowaną obszerną dokumentacją fotograficzną, ukazującą wnętrze świątyni w przeddzień zniszczenia, R. Kaminska omówiła pokrótce pokrywające wnętrze kościoła – i to zarówno ściany, jak i sufit – bogate polichromie, zwracając przy tym uwagę na fakt, że w przyszłości będzie je można porównać z polichromiami odkrytymi w minionym roku w drewnianym kościele w Puszy (łot. Puša), wzniesionym pod koniec pierwszej połowy XVIII w. z inicjatywy Szadurskich. Na koniec referentka podjęła próbę określenia mistrza odpowiedzialnego za oryginalny wystrój wnętrza kościoła, liczby jego pomocników, wreszcie ustalenia czasu trwania prac nad zdobięciami wnętrza polichromiami.

Pierwszy etap obrad zakończyło wystąpienie dr. hab. Krzysztofa Zajasa, który wygłosił referat pt. „Gustaw Manteuffel i kolonializm bałtycki”. Rozpoczął on swoje wystąpienie od zdefiniowania pojęcia kolonializmu z perspektywy współczesnej humanistyki, akcentując fakt, iż w czasach Gustawa Manteuffla (1832–1916) był on rozumiany inaczej i nie miał tak jednoznacznie pejoratywnego wydźwięku. K. Zajas, opierając swoje uwagi na twórczości Manteuffla, m.in. na pracy *Cywilizacja, literatura i sztuka w dawnej kolonii zachodniej nad Bałtykiem* (Kraków 1897), scharakteryzował jego specyficzny, deprecjonujący stosunek do kultury łotewskiej i dziejów ziem inflanckich przed przybyciem pierwszych „nosicieli kultury” z Europy Zachodniej pod koniec XII w. Referent podjął ponadto próbę przedstawienia perspektywy badawczej G. Manteuffla, która była wypadkową dwóch nierzadko wykluczających się identyfikacji – Niemca bałtyckiego i polskiego patrioty. Ów znany inflancki historyk, etnolog i krajoznawca – co wielokrotnie podkreślał K. Zajas – był polskim patriotą i gorliwym katolikiem, akcentującym równocześnie swoje przywiązanie do rodzinnych Inflant. „Inflancki patriotyzm” Manteuffla stał jednak w sprzeczności z jego lekceważącym stosunkiem do dorobku kulturowego pierwotnych mieszkańców Inflant czy wyraźną niechęcią do rodzącego się nacjonalizmu łotewskiego. Jak zauważył autor referatu, G. Manteuffel nie miał w zasadzie dla kogo pisać, grono jego czytelników było niewielkie, a dorobek nacechowany wątpliwościami człowieka, który nigdy nie zdołał pogodzić się z tym, że był dzieckiem i reprezentantem typowej kultury pogranicza.

Po krótkiej dyskusji i przerwie uczestnicy konferencji wysłuchali referatu Doroży Janiszewskiej-Jakubiak (Ministerstwo Kultury i Dziedzictwa Narodowego) pt. „Ochrona polskiego dziedzictwa kulturowego poza granicami Kraju. Dawne Inflanty Polskie w pracach Ministerstwa Kultury i Dziedzictwa Narodowego”. Referentka przedstawiła charakterystykę działań podejmowanych przez Ministerstwo w celu ochrony zachowanego dorobku kulturowego Inflant Polskich. Obejmują one ochronę zabytków, zbiorów bibliotecznych, finansowanie prac konserwa-

torskich czy wreszcie fundowanie programów stypendialnych. Dotychczasowe osiągnięcia Ministerstwa na tym polu to m.in. odnowienie kościoła parafialnego w Krasławiu (łot. Krāslava), łącznie z elementami jego wyposażenia, w tym cennymi obrazami przedstawiającymi fundatorów świątyni (Konstantego Ludwika Platera i jego małżonkę), słynnym wizerunkiem św. Ludwika wyruszającego na wyprawę krzyżową, namalowanym według szkicu Jana Matejki, czy wreszcie ciekawymi freskami z ołtarza głównego, prezentującymi świętych Piotra i Pawła (z końca XIX w.). Ministerstwo sfinansowało ponadto prace renowacyjne prowadzone na cmentarzu w Drycanach (łot. Dricāni) koło Rzeżycy (łot. Rēzekne), gdzie odnowiono groby Gustawa Manteuffla i członków jego rodziny, a także pokryło koszty zabezpieczenia i odnowienia kilku grobów na cmentarzu w Taunagach (łot. Taunaga), gdzie również spoczywają Manteufflowie. Środki przekazane przez Ministerstwo umożliwiły również renowację grobu biskupa wendeńskiego Andrzeja Patrycego Nideckiego (1522–1587), który znajduje się w kościele pw. św. Jana Chrzciciela w Wenden (łot. Cēsis; pol. Kies), jak również dawnego karceru Politechniki Ryskiej z interesującymi rysunkami studentów, także Polaków. Referentka podkreśliła ponadto, że Ministerstwo finansuje i nadzoruje inwentaryzację zarówno polskich grobów na Łotwie, jak również zabytków architektury (pałace, kościoły itd.), a także współuczestniczy w realizacji projektu „Ostbalticum”, w którego ramach prowadzone są m.in. prace nad odtwarzaniem zbiorów muzealnych rozproszonych w wyniku drugiej wojny światowej.

Jako kolejny referent wystąpił dr Paweł Bukowiec (UJ), prezentując referat pt. „Kresy – słowo po przejściach”. Wskazując charakterystyczne cechy definicji „kresów”, podkreślił on, że współcześnie są one jednym z głównych obiektów zainteresowania polskiego literaturoznawstwa. Odnosząc się do najważniejszych publikacji z dziedziny kresoznawstwa, zaprezentował swoje uwagi krytyczne do prowadzonych przez współczesnych literaturoznawców badań nad „kresami”.

Na zakończenie przedpołudniowej części sesji głos zabrał dr Mirosław Janowski (Instytut Sławistyki PAN), który przedstawił referat pt. „Polacy Krasławia – historia i współczesność”. Opierając się na literaturze, w tym również własnych badaniach, przedstawił on zarys dziejów Krasławia od połowy XVI w. po współczesność. Akcentując polskie wątki, podjął również próbę spojrzenia na przeszłość miasta przez pryzmat lokalnego folkloru, koncentrując uwagę na najbardziej popularnych legendach i podaniach.

Rozpoczęcie drugiej, popołudniowej części obrad poprzedziło uroczyste otwarcie wystawy „ŁATGALIA – kraina łotewskich Polaków w fotografiach Krzysztofa Hejke”, zorganizowanej w pięknych wnętrzach „Piwnicy u Pęcherza” (Collegium Maius UJ). Uczestnicy konferencji spotkali się tu z autorem zdjęć, jak również zjedli obiad, po czym udali się na popołudniową część obrad do Centrum Studiów Humanistycznych Wydziału Polonistyki UJ.

Popołudniową sesję, która rozpoczęła się pod przewodnictwem dr. Pawła Bukowca, zainaugurował referat dr. Pawła A. Jeziorskiego (Instytut Historii PAN) pt.

„Właściciele majątków ziemskich na terenie Inflant Polskich u schyłku XVI w.” Referent, opierając się na przechowywanej w Łotewskim Archiwum Państwowym w Rydze kopii rewizji przywilejów na dobra ziemskie z 1599 r., podjął próbę zaprezentowania środowiska właścicieli dóbr ziemskich położonych w granicach traktów dyneburskiego, rzeżyckiego i lutyńskiego. W referacie poruszono takie zagadnienia, jak pochodzenie etniczne i przynależność stanowa osób, które w 1599 r. stały się przed komisarzami królewskimi, prezentując przywileje potwierdzające ich prawa do posiadanej ziemi i poddanych.

W ramach referatu zatytułowanego „Ryga w Rzeczypospolitej polsko-litewskiej (1581–1621). Stan badań” dr Anna Ziemlewska (Szkoła Laboratorium w Toruniu) skupiła się na prezentacji poglądów na „polski okres” w dziejach Rygi, obecnych w historiografiach polskiej, niemieckiej, łotewskiej i rosyjskojęzycznej. Badaczka, która dziejami Rygi w kontekście jej powiązań z Rzeczpospolitą na przełomie XVI i XVII w. zajmuje się już od wielu lat, starała się przede wszystkim podkreślić zmiany zachodzące w ocenie polsko-litewskich rządów w mieście przez poszczególne historiografie.

Po dyskusji i krótkiej przerwie rozpoczęto drugą część popołudniowych obrad, którą poprowadził prof. Ēriks Jēkabsons. Jako pierwszy po przerwie głos zabrał dr Mariusz Balcerk (Książnica Kopernikańska w Toruniu), który zaprezentował zebrany referat pt. „Narodziny Polskich Inflant. Walki o Dyneburg w latach 1625–1627”. Omówił on przebieg szwedzkiej ofensywy na pozostającą w polskich rękach Łatgalię, której przełomowym momentem była klęska wojsk litewskich, dowodzonych przez marszałka wielkiego litewskiego Jana Stanisława Sapiechę w bitwie pod Walmoją (łot. Valle; niem. Wallhof) 17 I 1626 r. Zwycięstwo otworzyło Szwedom drogę w głąb ziem późniejszych Inflant Polskich, jednak ci – jak podkreślił autor referatu – świadomie zrezygnowali z prowadzenia dalszej ofensywy, przedkładając nad zajęcie słabo zaludnionych i w nieznacznym stopniu zagospodarowanych ziem łatgalskich obronę opanowanych już terenów z Rygą na czele.

Z ostatnim referatem wystąpił tego dnia prof. Henrihs Soms (Daugavpils Universitāte), prezentując wyniki swoich długoletnich badań nad interesującym zabytkiem, jakim jest album *Terra Mariana*, przekazany w 1888 r. papieżowi Leonowi XIII jako dar od mieszkańców dawnych Inflant („Reminiscences of Polish Livonia in Terra Mariana”; referat został wygłoszony w języku rosyjskim). Referent przedstawił dokładny opis wyglądu albumu, a także informacje na temat jego treści oraz przebiegu prac nad planowaną reedycją. Jak podkreślił, prace nad albumem zainspirował wprawdzie Aleksander Przezdziecki, jednak osobą odpowiedzialną za jego ostateczną postać i treść był Gustaw Manteuffel.

W kolejnym dniu konferencji (piątek, 19 listopada) obrady – m.in. pod przewodnictwem dr. hab. Krzysztofa Zajasa – odbywały się w Hotelu „Artur”, położonym na obrzeżach Krakowa. Tego dnia dominowała tematyka dotycząca literaturoznawstwa, ale można było również wysłuchać referatów o historii sztuki, konserwacji, a także życiu studenckim i ziemiańskim. Mechanizm obrad nie uległ

zmianie, po trzech wystąpieniach następowała dyskusja, zawsze nacechowana dużym ożywieniem, co stanowiło nawet pewien problem dla organizatorów.

Pierwszą część piątkowych obrad zainauguował referat prof. Henryka Manteuffla (Szkola Główna Gospodarstwa Wiejskiego). Zobrazował on w swoim wystąpieniu życie ziemiańskie w Inflantach Polskich („Obrazki ziemiańskich ostatnich na Inflantach Polskich”). Zebrani obejrzeni pokaz zdjęć z przełomu XIX i XX w. należących do prywatnej kolekcji rodziny Manteuffłów z Łatgalii. Referent podzielił swoją prezentację na grupy tematyczne. Pierwsza z nich odnosiła się do architektury, a w jej ramach można było podziwiać fotografie kościołów, pałaców i dworów położonych na terenie Inflant Polskich. Druga grupa obejmowała obrazki z życia codziennego na prowincji, np. zdjęcia z przerwy w grze w krykieta lub wizyty proboszcza (najpewniej niezapowiedzianej). Nie zabrakło także fotografii ilustrujących niecodzienne wydarzenia, a więc uroczystości pogrzebowe, chrzciny, wreszcie także wakacje. Na zakończenie referent przedstawił materiały ilustracyjne do – jak sam stwierdził – zjawisk wielokulturowości i tzw. krążenia elit. Wielokulturowość została zobrazowana przy pomocy fotografii przedstawiającej łotewską manifestację narodową w Rzeżycy, która odbyła się tu wiosną 1917 r. Problem „krążenia elit”, odnoszący się do zmiany poziomu życia ziemianstwa w okresie przed pierwszą wojną światową i po niej, zilustrowało wykonane po wojnie zdjęcie, ukazujące dawną arystokrację – nadal noszącą koszule i krawaty – podczas zbierania ziemniaków.

Kolejny referent, prof. Radosław Okulicz-Kozaryn (Uniwersytet im. Adama Mickiewicza w Poznaniu), podjął próbę omówienia postaci polsko-białoruskiego pisarza Jana Barszczewskiego oraz wydanego w latach czterdziestych XIX w. jego najważniejszego dzieła pt. *Szlachcic Zawalnia, czyli Białoruś w fantastycznych opowiadaniach*, także w kontekście uwag współczesnego Barszczewskiemu krytyka literackiego Romualda Podbereskiego („Jan Barszczewski, Romuald Podbereski i współrządne fantastycznej Białorusi”). Powieść ta opisuje życie na północno-wschodnich kresach dawnej Rzeczypospolitej, graniczących z Inflantami Polskimi i silnie przez to z nimi związanych. Referent zwrócił uwagę na fakt, jego zdaniem niepokojący, pomijania przez polskich badaczy literatury z dorobku zarówno J. Barszczewskiego, jak i R. Podbereskiego. Kontrastuje to z działaniami białorutenistów, którzy ostatnio coraz żywiej interesują się *Szlachcicem Zawalnią*, przełożonym przed kilkunastu laty na język białoruski.

Następny referat dotyczył barwnego życia studenckiego w Rydze okresu międzywojennego. Przedstawił je mgr Michał Laszczkowski (Uniwersytet w Białymstoku) na podstawie powieści Mariana Manteuffla, Wojciecha Baranowskiego i Ferdynanda Hoesicka („Życie studentów w Rydze na podstawie powieści M. Manteuffla »Statyści«, W. Baranowskiego »Gaudeamus« i F. Hoesicka »Dwaj przyjaciele«). Książki te ukazywały losy polskich studentów-korporantów, skupionych w istniejących w Rydze od końca XIX w. dwóch polskich korporacjach studenckich – „Arconii” i „Weleji”. Autorzy oprócz opisu codziennego życia starają

się w nich bronić idei korporacji studenckich, którym zarzucano odciąganie młodzieży od pracy narodowej i zwykle pijaństwo. Referent zaprezentował także kilka barwniejszych fragmentów wspomnianych powieści.

Po tym odczycie, zgodnie z planem, odbyła się dyskusja. Prowadzili ją Tadeusz Bujnicki, Mirosław Jankowiak, Ēriks Jēkabsons, Dorota Samborska-Kukuć oraz oczywiście referenci wspomnianych wcześniej wystąpień. Następnie, po krótkiej przerwie na kawę, wznowiono obrady.

Pierwszymi referentkami po przerwie były dr hab. Dorota Krystyna Rembieszewska i dr Beata Biesiadowska-Magdziarz (obie z Instytutu Slawistyki PAN). Tematem ich wystąpienia były polskie elementy w nazwach miejscowych występujących na terenie wschodniej Łotwy („Elementy polskie w toponimach wschodniej Łotwy”). Wykorzystując dostępną w internecie mapę satelitarną Łotwy, poddały one analizie wszystkie nazwy występujące na interesującym nas terenie. Dzięki niej dowiedzieliśmy się, że w Polskich Inflantach występuje wiele nazw mających niewątpliwie bezpośredni związek z Polską, przykładowo Kalisi i Polaki.

Kolejną referentką, prof. Dorota Samborska-Kukuć (Uniwersytet Łódzki) zaprezentowała zebranych działalność literacką znanej inflanckiej rodziny Platerów z Kombula (łot. Komuļi) („Działalność literacka Platerów kombulskich”). Była ona związana przede wszystkim z interesującą osobą Ludwiki Plater, autorki kilku utworów. To spod jej pióra wyszedł *Dramat bez nazwy*, opisujący napad Leona Platera (brata Ludwiki) na rosyjski pociąg z transportem broni pod Krasławiem w maju 1863 r. (schwyty powstaniec został następnie rozstrzelany przez Rosjan w Dyneburgu). Ludwika była również autorką utworu *Wybrana*, traktującego o losach Joanny d’Arc, gdzie uwypukliła znaczenie panieństwa, co też miało związek z jej osobistą sytuacją. Oprócz Ludwiki referentka przedstawiła również dorobek Leona (bratanka wspomnianego wcześniej Leona), który pozostawił po sobie monografię miasta Krasławia.

Dr Krystyna Barkowska (Ambasada Rzeczypospolitej w Rydze) ukazała w swoim wystąpieniu („»Cały mój pejzaż jest stamtąd, z moich stron rodzinnych«, czyli naddzińska kraina Iłłakowiczówny i Borchy”) bogatą twórczość dwojga chyba najbardziej znanych pisarzy związanych z Polskimi Inflantami, czyli Michała Borchy i Kazimierzy Iłłakowiczówny. W przypadku Borchy referentka skoncentrowała się na utworze *Dwa słowa o Dźwinie*. Jak zauważyła, autor utworu próbował przedstawić w nim celtyckie, a nawet greckie ślady w nazwie rzeki, darzonej zarówno przez niego, jak i wszystkich Inflantczyków wielkim sentymentem. Podobny stosunek do Dźwiny i Polskich Inflant odnajdujemy w twórczości Kazimierzy Iłłakowiczówny, autorki wielu wierszy odnoszących się do krainy rozciągającej się między Dźwiną (łot. Daugava) a Ewiksztą (łot. Aiviekste) (m.in. *Słowik litewski*). Jak sama autorka wspominała: „Dla mnie ojczyzną zawsze pozostanie Litwa i Łotwa. Wszystko inne – Warszawa i Poznań – było i jest zagranicą. Cały mój pejzaż jest stamtąd, z moich stron rodzinnych”.

Tematykę poezji inflanckiej kontynuowała w swoim referacie dr Agnieszka Durejko (Uniwersytet Wrocławski), która postanowiła przybliżyć zebranym mało znaną i niedocenianą za życia, ale za to niezwykle interesującą postać dwudziestowiecznej poetki, nauczycielki i lokalnej patriotki Olgi Daukszty („Nieznana poezja Olgi Daukszty”). Jak podkreśliła prelegentka, poetka imię miała rosyjskie, nazwisko litewskie, ale – jak sama o sobie mówiła – serce polskie. Jej życie nie było łatwe, co częściowo wynikało ze wspomnianej wyżej mozaiki pochodzenia i przynależności. Trudny życiorys odcisnął wyraźne piętno na twórczości pisarki, która pozostawiła po sobie wiele utworów, jak chociażby *Dźwina o zmierzchu*, *Walec kieroowy*, *Błękitne inicjały* czy *Uniwerek*. A. Durejko, oceniając wartość dzieł Daukszty, wyraziła opinię, iż kiedyś jej wiersze będą porównywane z utworami takich sztan-darowych postaci, jak Adam Mickiewicz czy Juliusz Słowacki.

Kolejna referentka, dr Monika Michaliszyn (Uniwersytet Warszawski), zaprezentowała słuchaczom polskie elementy w łotewskich periodykach okresu dwudziestolecia międzywojennego („Recepcja polskiej kultury w czasopiśmie łotewskich okresu niepodległości Łotwy (1918–1940)”). Słuchacze dowiedzieli się najpierw, w jakich czasopiśmie podejmowano tematykę związaną z Polską. Następnie M. Michaliszyn zobrazowała na wybranych przykładach, jak wyglądały takie noty. Według niej czasopiśmem, które przedstawiało Polaków i Polskę w najlepszym świetle, był „Latvijas Kareivis”, czyli „Żołnierz Łotewski”. Okazało się również, iż czeska kultura miała wówczas większy wpływ na łotewską niż polska. W dalszej części referatu przedstawiono według podobnego schematu ważniejsze wydawnictwa encyklopedyczne z tego okresu.

Po wystąpieniu M. Michaliszyn nastąpiła przerwa na kawę. Po niej wygłoszono jeszcze dwa referaty. Pierwszym z nich było wystąpienie mgr. Józefa Stecińskiego (Polskie Pracownie Konserwacji Zabytków SA), który zapoznał zebranych z różnorodnymi zagadnieniami związanymi z konserwacją obrazu olejnego na płótnie „Św. Ludwik wyruszający na wyprawę krzyżową” z kościoła krasławskiego („Konserwacja obrazu olejnego na płótnie »Św. Ludwik wyruszający na wyprawę krzyżową« z pracowni J. Matejki w ołtarzu głównym kościoła parafialnego w Krasławiu”). Słuchacze, oprócz wielu faktów związanych z samym obrazem, mogli także poszerzyć swoją wiedzę o mnóstwo szczegółów dotyczących zabiegów konserwatorskich. Tematyka ta spotkała się z dużym odzewem, o czym świadczyły liczne pytania zadawane jeszcze w trakcie referatu.

Ostatnim wystąpieniem konferencji był referat wygłoszony przez mgr Ilze Ja-kuša-Kreituse (Latvijas Mākslas akadēmija), dotyczący powstania i rozwoju bałtyckiej szkoły malowania ikon („Conditions of formation of icon painting and the collections in Polish Inflanty; the development of the tradition”). W wyniku reform Nikona w liturgii w połowie XVII w. doszło do rozłamu w rosyjskim Kościele prawosławnym. Pewne grupy niezadowolonych wyznawców, chroniąc się przed prześladowaniami, uciekły z Rosji, część z nich dotarła do Polskich Inflant. Tam, na miejscu, rozwinęła się lokalna szkoła malowania ikon, tzw. szkoła bałtycka. Re-



ferentka przedstawiła słuchaczom cechy charakterystyczne owej szkoły na przykładzie ikon namalowanych przez najwybitniejszych jej twórców (Mihaila Vasnetsova, Gavriła Frolova i Pimena Sofronova) znajdujących się w dwóch świątyniach – w Rzeżycy i Vecsloboda.

Po ostatnim referacie nastąpiła końcowa dyskusja. Padło wiele pytań pod adresem M. Michaliszyn i I. Jakuša-Kreituse. Konferencję zakończył K. Zajas, obiecując organizację kolejnego spotkania poświęconego dziejom i kulturze Inflant Polskich. K. Łopatecki w imieniu organizatorów zadeklarował wydanie wszystkich wygłoszonych tekstów w specjalnej pokonferencyjnej publikacji.

*Mariusz Balcerek (Toruń),  
Paweł A. Jeziorski (Toruń)*

